

BOHDAN SZYMAŃSKI

Stan wiedzy na temat martyrologii i strat osobowych leśników polskich w okresie II wojny światowej

The State of the Knowledge on the Subject of Martyrology and Personal Losses of Polish Foresters in the Period of the Second World War

Punktem wyjścia do ustalenia strat osobowych leśników polskich (ściślej osób zatrudnionych w leśnictwie) w okresie II wojny światowej powinno być przedstawienie liczby ogółem zatrudnionych w leśnictwie w Polsce przed 1939 r., co nie jest sprawą łatwą.

Liczba pracowników etatowych zatrudnionych na wszystkich stanowiskach w Lasach Państwowych wynosiła w ostatnich latach przed wojną ok. 10–11 tys. osób. Oprócz tego zatrudniano ponad 2 tysiące pracowników kontraktowych i dziennie płatnych, a więc faktyczna liczba pracowników stałych dochodziła do 13 tys. osób, w tym prawie 7 tys. personelu technicznego i administracyjno-biurowego oraz blisko 6 tys. funkcjonariuszy niższego stopnia (głównie gajowych i straży leśnej). Liczba robotników zatrudnionych w Lasach Państwowych w okresie największego nasilenia prac dochodziła do 100 tys. osób, w tym ok. 15 tys. robotników stałych w tartakach i innych zakładach przemysłowych. Robotnicy leśni w ogromnej większości traktowali pracę w lesie jako zajęcie sezonowe lub dorywcze (1).

W zakresie lasów niepaństwowych fachowi leśnicy zatrudniani byli (od 1927 r.) w urzędach wojewódzkich i starostwach (inspektorzy i komisarze ochrony lasu) oraz jako personel techniczny różnych szczebli w lasach prywatnych (od zarządców przez nadleśniczych i leśniczych do gajowych i strażników) (2). Ogólna liczba leśników zatrudnionych w lasach niepaństwowych jest bardzo trudna do ustalenia; szacuje się, że mogła ona dochodzić do 7 tys. osób (3), a więc łączna liczba leśników (ściślej pracowników leśnictwa) pracujących w lasach państwowych i lasach niepaństwowych wynosiła ok. 20 tys. (bez uwzględnienia robotników stałych i sezonowych). Wobec tego, że przytoczone liczby są jedynie szacunkowe, można chyba przyjąć, że mieści się w nich również grupa leśników pracujących np. w szkolnictwie wyższym oraz wielu innych instytucjach poza leśnictwem.

Leśnicy dzielili w latach wojny los całego narodu, ale jak specyficzny jest ich zawód i miejsce pracy, tak i specyficzne były ich działania, warunki życia i martyrologia (4).

Już od wiosny 1939 r. sytuacja polityczna wskazywała na możliwość konfliktu zbrojnego z Niemcami, toteż nadleśnictwa, które znajdowały się w pobliżu granicy z Niemcami (w Dyrekcjach LP: poznańskiej, toruńskiej, warszawskiej, siedleckiej, krakowsko-śląskiej) otrzymały zarządzenie nakazujące przeciwdziałanie niemieckiej dywersji i propagandzie oraz ustalające sposób postępowania w wypadku wybuchu wojny i wkroczenia wroga w granice państwa. Przewidywano m. in. utrudnianie poruszania się wojsk nieprzyjaciela (np. robienie zawałów z drzew na drogach), ale również ewakuację w głąb kraju urzędów nadleśnictw, w tym planów gospodarczych map oraz dokumentów kasowych i osobowych (5). Nadleśniczowie oraz inni pracownicy niezbędni do ewakuacji byli reklamowani od służby wojskowej. Po wybuchu wojny szybkie posuwanie się wojsk nieprzyjacielskich w głąb kraju nie pozwoliło na szersze prowadzenie planowej akcji ewakuacyjnej, a to, że mimo wszystko przebiegała ona dość sprawnie było wynikiem patriotyzmu, odwagi i sumienności poszczególnych pracowników lub ich grup. Spowodowało to jednak również ogromny trud i cierpienia, a nawet śmierć wielu leśników i ich rodzin, a także utratę miejsca zamieszkania i mienia – dorobku życia.

Ewakuacja Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych (DNLP) z Warszawy nastąpiła 6 września 1939 r., początkowo do Siedlec, a następnie (7 września) do Pińska, gdzie rozpoczęto działalność na terenie wschodnich DLP. 16 września nastąpiła dalsza ewakuacja DNLP i niektórych DLP do Wilna, z udziałem dyrektora naczelnego LP – inż. Adama Loreta, który odmówił wyjazdu wraz z rządem do Rumunii. Po drodze na terenie Nadl. Naliboki w województwie nowogródzkim – 17 września dyr. A. Loret oraz inni pracownicy zostali zatrzymani przez władze radzieckie i prawdopodobnie uwięzieni na terenie ZSRR. Na polecenie dyrektora A. Loreta, grupa pracowników DNLP (w tym zastępca dyrektora – Aleksander Ludwikiewicz) i kilku z DLP dotarła do Wilna gdzie wpłacono do banku przeważającą część pieniędzy państwowych, a następnie przedostała się na Litwę; tam 26 września 1939 r. protokolarnie pozostawiono dokumenty w poselstwie polskim w Kownie (następnego dnia miały być one przesłane samolotem do Londynu), kończąc tym samym działalność międzywojennej polskiej Administracji Lasów Państwowych. Z grupy leśników przebywających na Litwie, okrężną drogą na zachód udali się jedynie rezerwiści wojsk technicznych, pozostali zdecydowali się na powrót do okupowanego kraju (6).

Znaczna część pracowników leśnictwa czynnie uczestniczyła w walkach we wrześniu 1939 r., przy czym występowało to w dwóch formach: jako rezerwiści powołani do wojska oraz jako leśnicy w nadleśnictwach przygranicznych, którym zlecono określone zadania, głównie w ramach kół Przynależenia Wojskowego Leśników (PWL) oraz Batalionów Obrony Narodowej. Udział leśników w formacjach wojskowych w 1939 r. jest trudny do ustalenia; nie stanowili oni przecież zwartych oddziałów, ale działali w różnych jednostkach, często jako dowódcy. Z materiałów ankietowych zebranych przez PTL wiadomo o udziale w wojnie 1939 roku blisko 300 leśników, z których 14 poległo, ale lista ta jest z pewnością niekompletna. Około 30 leśników otrzymało odznaczenia bojowe. Podobna liczba ok. 300 nazwisk uczestników walk wynika z wykazu w innym późniejszym opracowaniu ("Gniewnie szumiał las") (7). Obecnie można ten wykaz uzupełnić dziewięćdziesięcioma nazwiskami leśników – przeważnie oficerów rezerwy, którzy prawdopodobnie byli zmobilizo-

wani w 1939 r., dostali się do niewoli sowieckiej, przebywali następnie w obozach w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku i w kwietniu 1940 r. zostali zamordowani przez NKWD w różnych miejscach zagłady. Tylko kilka z tych nazwisk znajduje się we wspomnianych już wykazach (8).

Po zakończeniu działań wojennych w 1939 r. duża liczba leśników znalazła się w niewoli niemieckiej bądź radzieckiej. Najwięcej wiadomości posiadamy o tych, którzy jako oficerowie rezerwy dostali się do niemieckich obozów jenieckich (oflagów). W wielu obozach grupy leśników były tak duże, że tworzone "koła leśników", w ramach których prowadzono ożywioną działalność oświatową, a nawet naukową, co pozwoliło w lepszej kondycji przetrwać kilkuletni pobyt w oflagu. W niektórych obozach podejmowano też współpracę z tajnymi organizacjami wojskowymi lub politycznymi, co niekiedy kończyło się represjami (np. M. Kreutzinger). Liczne koła leśników były w oflagach: VII A w Murnau (ok. 60 osób), IIb w Grossborn (Arnswalde ok. 50 osób), IIc w Woaldenbergu (Dobiegniewie ok. 20 osób) i w Bergen – Belsen (9). Już z tego wyliczenia wynika, że w niemieckich obozach jenieckich znalazło się co najmniej stu kilkudziesięciu oficerów – a więc przeważnie inżynierów leśników.

O leśnikach, którzy jako żołnierze 1939 r. dostali się do niewoli radzieckiej, jest mało wiadomości. Przebywali głównie w obozach w Kozielsku i Starobielsku, ale kilku również w Ostaszkowie. Co najmniej 90 zginęło w Katyniu, Twerze i Charkowie, w tym dyrektor IBLP – Jan Hausbrandt i kilku pracowników IBLP, inspektor DLP w Wilnie – Wacław Dankowski i sześciu nadleśniczych (trzech z Pomorza) (10). Niektórzy leśnicy – oficerowie byli najpierw internowani na Litwie, a po jej przyłączeniu do ZSRR, zostali w lecie 1940 r. przewiezieni do innych obozów (m. in. do opróżnionego już Kozielska, a następnie do Griazowca).

Wojenne losy leśników, którzy nie brali bezpośredniego udziału w walkach 1939 r., albo też – będąc żołnierzami – uniknęli niewoli, zależne były w dużej mierze od części Polski, w której mieszkali lub znaleźli się w końcu 1939 r.

Na terenach zachodnich i północnych – bezpośrednio włączonych do Rzeszy (obejmujących ok. 1,7 mln ha lasów), leśnicy polscy z alp, urzędów ochrony lasu i majątków prywatnych zostali usunięci z zajmowanych stanowisk, nie tylko nadleśniczych i leśniczych, ale przeważnie nawet i gajowych, następnie zaś wysiedleni na inne tereny Polski, wywiezieni na roboty do Niemiec lub obozów, a często nawet zamordowani. Tylko w nielicznych wypadkach zatrudniano polskich leśniczych jako robotników lub na innych stanowiskach o wąskim zakresie czynności. W miarę powoływania leśników niemieckich do armii, zwiększał się zakres korzystania z pracy leśników polskich, jednak przez cały okres okupacji byli oni pozbawieni wpływu na gospodarowanie w lesie i pozostawali stale pod ścisłym dozorem. Represje (aresztowania, wysiedlenia) dotknęły również leśników pracujących na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego (który został zamknięty już 21 września 1939 r.). Mimo bardzo trudnych warunków, na terenach przyłączonych do Rzeszy leśnicy włączali się również do cywilnego i zbrojnego ruchu oporu przeciw okupantom, doznając przy tym dalszych dotkliwych represji.

Ze środkowej i południowej Polski Niemcy utworzyli tzw. Generalne Gubernatorstwo (GG). Polscy leśnicy stanowili tu niemal wyłączną obsadę nadleśnictw (łącznie z nadleś-

niczymi), natomiast stanowiska w wyższych instancjach administracji leśnej zajmowali z reguły leśnicy niemieccy, narzucający zasady okupacyjnej "polityki leśnej", przewidującej m. in. nadmierne, dewastacyjne wyręby, brak dbałości o zagospodarowanie lasu i niemal niewolnicze warunki pracy w lesie narzucane ludności wiejskiej (głównie przy wywozie drewna). Na terenie GG przebywali liczni uchodźcy – w tym leśnicy – z innych terenów Polski (głównie włączonych do Rzeszy). Wielu z nich szukało zatrudnienia w leśnictwie. Szukały go również inne osoby, które z różnych względów nie mogły lub nie chciały pracować w swoim zawodzie, albo które ukrywały się przed Niemcami, ze względu na zaangażowanie w pracy konspiracyjnej lub partyzantce. Zatrudnienie w charakterze faktycznych lub fikcyjnych robotników leśnych stwarzało szanse przetrwania, a zwłaszcza uzyskania zaświadczenia o pracy w instytucji niemieckiej, ale było też problemem dla leśników, gdyż liczba zatrudnionych często znacznie przekraczała możliwości i potrzeby. Trzeba też pamiętać, że lasy były miejscem pobytu coraz liczniejszych grup partyzanckich – związanych z różnymi kierunkami politycznymi, a nieraz i zwykłych band. Ugrupowania te stwarzały często dla leśników warunki trudnej współzależności.

Te wszystkie warunki i problemy powodowały, że sytuacja polskich leśników w GG (pracujących w administracji terenowej) była również bardzo trudna i skomplikowana, mimo większej swobody i lepszych warunków materialnych życia, w porównaniu np. z leśnikami na innych terenach i przeważającą częścią ludności. Leśnicy musieli lawirować i utrzymywać jakąś równowagę między żądaniami i nakazami niemieckich władz leśnych, a możliwościami produkcyjnymi i potrzebą zachowania lasów, a także potrzebami ludności wiejskiej, między pojawiającymi się w lesie i osadach niemieckimi oddziałami i władzami wojskowymi, oddziałami partyzanckimi, bandami rabunkowymi, defraudantami i złodziejami itd. Stwarzało to wszystko możliwość zadrażnień i konfliktów, które objawiały się nie tylko w czasie okupacji, ale i w latach następnych, a także były przyczyną wielu tragedii leśników i ich rodzin. Leśnicy musieli też i starali się wykonywać zalecenia, powoływanych od 1940 r. ośrodków cywilnego ruchu oporu leśników, które przewidywały m. in. czynne współdziałanie z wszystkimi oddziałami partyzanckimi walczącymi z Niemcami, a także przestrzeganie zasad etyki zawodowej oraz udzielenia pomocy wszystkim jej potrzebującym (co podlegało weryfikacji przez te ośrodki). W tych warunkach niemieckie represje wobec leśników w GG były bardzo dotkliwe: spalone osady, mordowanie całych rodzin, więzienie, wywożenie do obozów – to zjawiska masowe, choć ciągle niedostatecznie zewidencjonowane. Ich nasilenie łączyło się z narastaniem zbrojnej walki z Niemcami, a więc przypada na lata 1943 i 1944.

Represje dotknęły też leśników z instytucji naukowych: Wydziału Leśnego SGGW i IBLP w Warszawie oraz Katedry Leśnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; placówki te zostały zamknięte (11). Na podkreślenie zasługuje działalność leśnika – prof. Jana Miklaszewskiego (12), który jako rektor tajnej SGGW – sam będąc prześladowany – starał się o różne formy pomocy pracownikom naukowym SGGW i innych ośrodków (zatrudnienie, pomoc materialna).

Wschodnia część Polski została po 17 września 1939 r. zajęta przez ZSRR. Losy leśników na tych terenach były odmienne, ale nie mniej tragiczne. Polska administracja leśna w swej dawnej strukturze przestała istnieć (choć w niektórych nadleśnictwach zachowano początkowo całą dawną załogę), a wielu inżynierów zatrudniono jako robotników. Od

końca 1939 r. i w 1940 r. w kilku falach nastąpiły masowe deportacje – przeważnie na Syberię – różnych grup zawodowych i społecznych ludności polskiej, w tym pracowników lasów państwowych i prywatnych. Akcja ta objęła – według różnych szacunków – i do 2 mln Polaków, w tym nieznaną liczbę leśników (13). Leśnicy byli wywożeni nieraz całymi załogami nadleśnictw (np. z Puszczy Białowieskiej) wraz z rodzinami. Zatrudniano ich m. in. przy wyrębie lasów na Syberii (np. w okolicach Irkucka), gdzie żyli w bardzo ciężkich warunkach, które nie wszyscy przetrwali. Wielu w różnych okolicznościach trafiło do więzień. Z danych ankietowych PTL wiadomo o deportacji 175 leśników (z DLP w Wilnie, Białowieży, Siedlcach, Łucku i Lwowie i innych instytucji oraz lasów prywatnych), ale jest to liczba z pewnością niepełna. Składa się na nią ok. 70 nadleśniczych, pracowników DLP i innych instytucji, ok. 70 leśniczych i ponad 30 gajowych. Nie wszyscy leśnicy zostali deportowani, część z nich pozostała i pracowała również w leśnictwie. W większym stopniu dotyczy to okresu po wkroczeniu w 1941 r. Niemców, ale wiadomości na ten temat są bardzo fragmentaryczne (14). Leśnicy pozostali na miejscu doznawali też różnych represji, początkowo ze strony różnych organów radzieckich, później niemieckich, a na terenach południowo-wschodnich – również band ukraińskich, przed którymi np. na Wołyniu organizowali punkty samoobrony. represje dotknęły też leśników z Wydziału Rolniczo-Lasowego Politechniki Lwowskiej (15). Wiadomo, że w różnych okolicznościach i w różnych latach zginęło na terenie ZSRR ok. 100 leśników. Trzeba też stwierdzić, że wypadki aresztowania i wywożenia leśników do ZSRR zdarzały się też po wkroczeniu wojsk radzieckich na teren Polski, w 1944 i 1945 r. (16).

Po zakończeniu działań wojennych 1939 r., leśnicy na terenie kraju nie tylko podjęli akcję cywilnego ruchu oporu (17) – którego celem była m. in. konsolidacja leśników i kierowanie nimi jako grupą zawodową oraz ochrona lasów przed zniszczeniem, ale brali też udział w walkach zbrojnych z okupantem. Udział ten był bardzo różny, od mniej lub bardziej aktywnej współpracy z oddziałami partyzanckimi, przez działalność propagandową i wywiadowczą, sabotaż i dywersję, aż do kierowania oddziałami podziemnego wojska. Wszystkie te formy walki niosły leśnikom i ich rodzinom cierpienia, represje i śmierć, przy czym większy wymiar tych szkód i strat wiąże się z działalnością prowadzoną w miejscu zamieszkania.

Leśnicy brali też udział w walkach poza granicami kraju, na wszystkich frontach i we wszystkich formach działań zbrojnych. Z podanej liczby deportowanych w głąb ZSRR, ponad stu leśników znalazło się w II Korpusie Polskim gen. Władysława Andersa, a co najmniej kilkunastu w Pierwszej Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki (i ta liczba jest z pewnością zbyt niska). Na szlakach bojowych tych formacji również pozostały mogiły leśników.

Łączną liczbę strat osobowych polskich leśników i pracowników leśnictwa (bez uwzględnienia robotników leśnych i tartacznych) w okresie II wojny światowej szacuje się na ok. 25% ogólnego stanu z 1939 r., a więc mogły one wynosić ok. 5 tys. osób; z uwzględnieniem robotników leśnych liczba ta byłaby znacznie większa. Z materiałów zebranych przez PTL do 1965 r. udało się zestawić wykaz obejmujący tylko 620 nazwisk zmarłych leśników (18). W następnych latach nadesłano do PTL dalsze materiały, a także poprawki i uzupełnienia do wykazu. W 1980 r. – w związku z przygotowywaną przez PTL sesję naukową na temat leśników i leśnictwa polskiego w okresie II wojny światowej – podjęto prace nad weryfi-

kacją i zewidencjonowaniem wszystkich materiałów wspomnieniowych (wykonywał te prace mgr inż. Mieczysław Karkowski) oraz tworzeniem nowego, skorygowanego wykazu. Znana jest jego liczba (ponad 1000 osób) i podział: według stanowisk służbowych i miejsca pracy oraz według okoliczności śmierci, natomiast nie doprowadzono do zestawienia nowego wykazu nazwisk (19). Referaty przygotowane na sesję (20) – dotyczące omawianych zagadnień w różnych regionach kraju – przyniosły nowe materiały, ale sposób ich opracowania nie pozwala na ogólne zestawienie. Podobną liczbę (ok. 950) nazwisk zmarłych leśników zawiera wykaz w książce "Gniewnie szumią las".

Dane liczbowe wykazu z 1980 r. (21) obejmują tylko niewielką część zmarłych leśników, ale pozwalają na podanie procentowego udziału poszczególnych grup zawodowych i okoliczności śmierci, który nie odbiega zapewne wiele od obrazu całości poniesionych strat.

Podział ten przedstawia się następująco

<input type="checkbox"/>	Według stanowisk służbowych i miejsc pracy:	
	— nadleśniczowie i adiunkci	9,0%
	— leśniczowie (oraz praktykanci)	32,5%
	— gajowi	27,2%
	— robotnicy leśni i tartaczni	13,7%
	— pracownicy dyrekcji LP i zarządów lasów prywatnych	8,2%
	— pracownicy nauki	3,9%
	— inni leśnicy	5,5%
	<hr/> Razem	<hr/> 100,0%
<input type="checkbox"/>	Według okoliczności śmierci:	
	— zamordowani w miejscu pracy lub zamieszkania	46,1%
	— zginęli w więzieniach oraz obozach koncentracyjnych i jenieckich	24,8%
	— zginęli i zmarli w różnych okolicznościach spowodowanych przez wojnę	11,2%
	— polegli na wojnie, w partyzantce i w Powstaniu Warszawskim	8,7%
	— zamordowani przez bandy	5,2%
	— zmarli śmiercią naturalną	4,0%
	<hr/> Razem	<hr/> 100,0%

Interpretacja pierwszego zestawienia – według stanowisk służbowych i miejsc pracy – jest trudna, a może nawet myląca, m. in. na skutek połączenia różnych grup pracowników (np. w punkcie pracownicy dyrekcji LP i zarządów lasów prywatnych). Potrzebna byłaby też znajomość procentowego udziału liczby zabitych lub represjonowanych w całości danej grupy pracowników (np. leśniczych, gajowych itd.). Zestawienie to wskazuje w każdym razie na prawdopodobny duży procent w grupach stosunkowo mało licznych, ale wysoko wyspecjalizowanych (np. nadleśniczowie, pracownicy nauki).

Drugie zestawienie – według okoliczności śmierci – ma wręcz tragiczną wymowę; zwraca uwagę bardzo wysoki procent (blisko połowa ogółu) leśników zamordowanych w miejscu

pracy oraz w więzieniach i obozach (jedna czwarta). Liczby tego zestawienia wymagają komentarza.

Prawie co dziesiąty leśnik poległ w walkach. Miało to miejsce w kampanii wrześniowej 1939 r. (gdzie leśnicy stanowili doborową kadrę rezerwy) – o czym jest najwięcej danych, a następnie na różnych innych frontach i odcinkach walki. Mało znany jest zapewne fakt, że leśnicy byli nawet na okręcie "Laconia", storpedowanym 12 września 1942 r. na Atlantyku przez niemieckie łodzie podwodne. Mało jest danych o leśnikach poległych na terenie ZSRR i na zachodzie.

Ponad 70% ogółu strat osobowych to zamordowani w miejscu pracy i zamieszkania oraz w więzieniach i różnych obozach. Mimo możliwości połączenia w tej liczbie różnych okoliczności śmierci (m. in. jako wynik walki zbrojnej i w obozach jenieckich), to jednak w większości było to spowodowane działaniem związanym z lasem jako miejscem pracy. Jest to procent ogromny, niespotykany chyba w innych grupach zawodowych. Dużo leśników – stanowiących część polskiej inteligencji – zamordowano po wkroczeniu Niemców we wrześniu i październiku 1939 r., na Pomorzu i w Poznańskim – obszarach włączonych do Rzeszy. Haniebną rolę odegrali tu miejscowi Niemcy, wykorzystujący znajomość terenu i mieszkańców oraz osobistą wrogość. Wielu leśników zginęło w miejscu pracy lub zamieszkania, inni – w licznych obozach na tych terenach: Szpęgawsku, Piaśnicy i innych, a zwłaszcza w obozie koncentracyjnym w Stutthofie. Powodem śmierci mógł być sam fakt bycia Polakiem, przynależność do polskich organizacji (np. Związku Zachodniego Polaków), a także osobiste urazy. Wielu leśników zginęło też w pierwszych miesiącach wojny na obszarach włączonych do ZSRR (np. na Wileńszczyźnie i pograniczu z Białorusią), często w wyniku obrony mienia państwowego lub konfliktów z miejscową ludnością.

W dalszych latach wojny i okupacji śmierć leśników w miejscu pracy i zamieszkania lub więzieniach i obozach, wiązała się przeważnie z udziałem lub współudziałem w różnych formach cywilnego i zbrojnego ruchu oporu, a liczebność tych represji była wynikiem prawie powszechnego patriotycznego zaangażowania polskich leśników. Wiadomości o tym dotyczą w większości obszarów środkowej i południowej Polski (GG), a nasilenie represji występuje w latach 1943 i 1944, co wiązało się ze wzmożeniem walki zbrojnej oraz ogólną sytuacją polityczną i militarną. Zdarzały się też wypadki śmierci leśników z rąk tych, którym nie podobała się nadmierna dbałość o zachowanie lasów – złodziei i defraudantów leśnych, a także tragiczne omyłkowe represje ze strony różnych oddziałów partyzanckich (nieraz wrogich sobie) i jeszcze bardziej tragiczne, sporadyczne wypadki wyroków za współpracę z okupantem. Końcowe lata wojny i bezpośrednio po niej to tragiczny okres narastania terroru ukraińskiego na Wołyniu, Podkarpaciu, w Bieszczadach i innych rejonach południowo-wschodnich, co spowodowało również śmierć wielu leśników (np. na Rzeszowszczyźnie zginęło ok. 60 leśników). Pierwsze lata powojenne to okres bratobójczych walk i grasowania różnych band także na innych terenach Polski. Jako reprezentanci nowej władzy ginęli i leśnicy.

Wspomniano już, że część leśników ze wschodnich terenów przedwojennej Polski zostało deportowanych w głąb ZSRR, co było zresztą wynikiem zarówno stalinowskiej polityki, jak i zadrażnień lub konfliktów z miejscowymi władzami lub ludnością. Wiele osób nie przeżyło trudnych warunków bytowania, więzień, obozów, różnych okoliczności związanych z pracą i tułaczką oraz powrotem różnymi drogami do ojczyzny.

Wzajemna pomoc leśników na terenie kraju, wewnątrz grupy zawodowej i wobec innych grup ludności, przybrała formę zorganizowanej samopomocy koleżeńskej, którą zapoczątkowano w końcu 1939 r. w Warszawie (22). Później dla jej organizowania, szef leśnictwa przy krajowej delegaturze rządu emigracyjnego w Londynie – Teofil Lorkiewicz, utworzył Komisję Samopomocy Koleżeńskej Leśników, z Eugeniuszem Zakrzewskim na czele. Sekretarzem i skarbnikiem Komisji była Zofia Pieszczyńska. Z czasem działalność ta rozszerzyła się na inne rejony kraju, ale jej zasięg był dość ograniczony. Pomocą obejmowano ok. 50 rodzin, a łączne wpływy pieniężne do sierpnia 1944 r. wyniosły ok. 350 tys. zł. Współpracowano też z Radą Główną Opiekuńczą (RGO) przy udzielaniu pomocy innym grupom ludności (np. więźniom w obozach, Żydom w gettach i in.). Bardzo istotną formą pomocy było też – wspomniane już – faktyczne lub fikcyjne zatrudnienie wielu osób jako robotników leśnych. Szacuje się, że około 40% wydawanych zaświadczeń pracy dotyczyło osób, faktycznie nie zatrudnionych w leśnictwie.

W latach wojny leśnicy dzielili los narodu, ale cechowała ich też odmienność działania i martyrologii. Strzegli i bronili lasu – dobra całego narodu, pomagali tym – którym las dawał schronienie i był miejscem walki i na swych posterunkach pracy najczęściej ginęli.

Na zakończenie **kilka wniosków**, których realizacja pozwoliłaby na poszerzenie i uporządkowanie wiedzy na temat martyrologii i strat osobowych polskich leśników w okresie II wojny światowej.

- Konieczne jest sporządzenie nowej kartoteki, a następnie wykazu leśników zmarłych w tym okresie, a także (oddzielnie) represjonowanych zarówno przez Niemców jak i ZSRR oraz w innych okolicznościach;
- Jednym z elementów tworzenia takiej kartoteki i wykazów może być zarejestrowanie różnych wydawnictw i artykułów wspomnieniowych, w tym publikowanych w ostatnich latach (zawierających informacje dawniej przemilczane) wspomnień pośmiertnych o starszych wiekiem leśnikach (celem uzyskania wiadomości o ich represjonowaniu);
- Wiadomości o osobach zarejestrowanych w tych wykazach powinny być w miarę możliwości weryfikowane i uzupełniane, zarówno danymi biograficznymi (data i miejsce urodzenia, imiona rodziców, ukończone szkoły, przebieg pracy zawodowej itp.), jak i wiadomościami dotyczącymi śmierci lub represji; przy każdym nazwisku należałoby podać źródło pierwszej informacji i informacji uzupełniających;
- Pożądane byłoby zabranie głosu w tej sprawie przez instytucje lub osoby, które posiadają wykazy zmarłych leśników, są to prawdopodobnie m. in. Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie, Dom Pamięci Leśników i Drzewiarzy i być może inne;
- Tworzenie takich kartotek i wykazów nie może być działaniem jednej osoby; najwłaściwsza wydaje się koordynacja takich poczynań przez Komisję Historii Leśnictwa PTL, która pod kierownictwem prof. dra Józefa Brody (AR w Poznaniu) już od kilku lat zbiera takie materiały, celem opracowania i wydania odpowiedniej publikacji.

Przypisy

- (1) Leśnictwo polskie w okresie drugiej wojny światowej (dalej cyt.: Leś. pol. w okr. II wojny świat.), Warszawa 1967, s. 51–52, 170–171, 253; Szymański B.: Leśnicy i leśnictwo polskie w okresie drugiej wojny światowej. W: Puszcze i lasy w działaniach wojennych, Białystok 1981 s. 151; Szymański B.: Samopomoc, społeczna działalność leśników, szkolnictwo oraz wielkość strat osobowych w okresie II wojny światowej. "Sylwan" 1981 nr 10, 11, 12 s. 13–19.
- (2) Ziemiański A.: Lasy niepaństwowe. W: Leś. pol. w okr. II wojny świat. s. 82–89.
- (3) Liczba ta podana jest w oprac. Leś. pol. w okr. II wojny świat. i powtórzona w innych publikacjach, bez podania podstaw takiego wyliczenia.
- (4) Zagadnienia te są omawiane w poszczególnych rozdziałach zbiorowej pracy: Leś. pol. w okr. II wojny świat., opracowanej i wydanej staraniem Polskiego Towarzystwa Leśnego (PTL), w dużej części na podstawie materiałów ankietowych i wspomnieniowych nadesłanych do PTL. Kolejnym etapem prac PTL w tym zakresie była sesja naukowa pt. "Leśnicy i leśnictwo polskie w okresie II wojny światowej", która odbyła się w Spale 20–21 IX 1980 r. Większość referatów z tej Sesji została opublikowana w "Sylwanie" 1981 nr 10, 11, 12. Referat Mieczysława Wieczorka pt. "Leśnicy w zbrojnym ruchu oporu w latach 1939–1945" był opublikowany w "Lesie Polskim" 1980 nr 22. W późniejszych latach wydano kilka książkowych opracowań wspomnieniowych lub dokumentacyjnych, dotyczących leśnictwa – jednego autora i zbiorowych – które w całości lub częściowo poświęcone są okresowi II wojny światowej, w tym walkom we wrześniu 1939 r. Są to m. in.: "Gniewnie szumiał las. Wspomnienia leśników polskich 1939–1945", Wydawn. MON, Warszawa 1982; "Księga Pamiątkowa Żyrowiaków", t.1, 2, Gołuchów –Kielce 1990; Budniak F.: Od PWL do batalionu "Las", Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie, Poznań 1994; Tarchalski M.: Na ścieżkach małej wojny. Ośr. Kult. Leśnej w Gołuchowie, Poznań 1994 (obie te książki przygotował do druku dr inż. Maciej Borczyński), Grochowski W.: W życiu, w lesie, w nauce. Warszawa 1995 (książka jest przeredagowanym wydaniem cyklu artykułów drukowanych w "Echach Leśnych" 1992–1994); "Chłopcy z lasu. Wspomnienia leśników – kombatantów AK", Warszawa 1995; "Zielona twierdza. Wspomnienia leśników ..." PTL, Warszawa 1995. Do tego trzeba dodać mało znane i trudno dostępne opracowania regionalne na ten temat oraz liczne artykuły wspomnieniowe (lub fragmenty we wspomnieniach pośmiertnych) dotyczące udziału leśników w wojnie lub ich działalności w okresie okupacji. Jako przykład artykułu, w którym autor omawia nie tylko swoje przeżycia, ale również grupy swych kolegów leśników, można wymienić opracowanie Mariana Kowalskiego pt. "Z okupacyjnej działalności leśników – Żyrowiaków" (Las. Pol. 1992 nr 23 i 24). Potrzebne jest zinwentaryzowanie wszystkich takich opracowań, dla ułatwienia pracy nad omawianym zagadnieniem. Należy dodać, że publikacje z kilku wcześniejszych dziesięcioleci okresu powojennego, dotyczą prawie wyłącznie terenu Generalnego Gubernatorstwa, a tylko bardzo nieliczne omawiają działalność leśników na polskich kresach wschodnich. Stąd apele Komisji Historii Leśnictwa PTL o uzupełnienie tych wiadomości.
- (5) Szkiłdź F.: Zakończenie działalności polskiej administracji leśnej. W: Leś. pol. w okr. II wojny świat. a 119. Pisał o tym w tejże książce m. in. M. Tarchalski ("Na granicy", s 175–178).
- (6) Szkiłdź F.: Zakończenie działalności... j.w. s. 119–128.
- (7) Orłó H.: Niepełny wykaz leśników biorących udział w wojnie z Niemcami we wrześniu 1939r. W: Leś. pol. w okr. II wojny świat. s 179–181; Opracowanie "Gniewnie szumiał las" (por. przypis 4) zawiera m. in. wykaz "Leśnicy i drzewiarze – uczestnicy walki wyzwoleniczej narodu polskiego w latach 1939–1945".
- (8) Dopiero w końcu lat osiemdziesiątych zaczęto publikować wykazy leśników, którzy zginęli 'na wschodzie', w tym " w Katyniu", jak to wówczas określono, nie znając innych miejsc zagłady; liczbę tych leśników ustalono na kilkunastu (14 lub 18). Są to publikacje: Szymański B.: "Białe plamy" martyrologii leśników polskich. (Las Pol. 1989 nr 17) oraz (Jaskulski W.): Żałobna lista (Trybuna Leśnika 1990 nr 4). W tej publikacji "Wykaz leśników zamordowanych w Katyniu" zawiera 26 nazwisk, ale w 8 wypadkach nie znalazło to potwierdzenia w późniejszych publikacjach. W miarę ukazywania się różnych publikacji (ogólnych nie dotyczących leśnictwa) udało się zebrać – ciągle niepełną – listę 90 leśników, którzy przebywali w 3 wymienionych obozach i zginęli w Katyniu (Kozielsk), Twerze (Ostaszków) i Charkowie (Starobielsk). Listę tę zawierają publikacje: Szymański B.: Dalsze materiały wyjaśniające "białe plamy" martyrologii leśników polskich (Las Pol. 1991 nr 15/16 i 17/18). Publikacja ta zawiera 80 nazwisk, w tym – jak się później okazało – 1 mylnie podane, a więc 79. Uzupełnienie tej listy o 11 nazwisk w "Lesie Polskim" 1992 nr 21 i 1996 nr 12.

- (9) Kwiatkowski W.: Działalność leśników w obozie jenieckim w Woldenbergu. *Las Pol.* 1959 nr 24; Kaczorowski R., Kołowski E.: Oświata leśna i działalność naukowa w obozach jenieckich. W: *Leś. pol. w okr. II wojny świat.* s. 235–241; por. też: Szymański B.: Maksymilian Kreutzinger (1904–1969). W *dziesiątą rocznicę śmierci*. ("Sylwan" 1979 nr 11).
- (10) Wykaz tych nazwisk podano w *Lesie Pol.* 1991 nr 15/16 i 17/18, 1992 nr 21 i 1996 nr 12 (por. przypis 8); jest to lista z pewnością niepełna, gdyż w publikacjach wymienianych zamordowanych "w Katyniu" (uwzględnione są 3 obozy: Kozielsk, Ostaszków i Starobielsk) rzadko podawany jest zawód wymienionej osoby. W najobszerniejszej z tych książek – J. Tucholskiego (*Mord w Katyniu*, Inst. Wyd. PAX, Warszawa 1991) zdołano odszukać zaledwie 25 leśników. W uzupełnieniach wykazu leśników (11 nazwisk) opierano się prawie wyłącznie na tzw. "epitafiach katyńskich" (dość obszernych życiorysach) drukowanych w "Wojskowym Przeglądzie Historycznym" (WPH); w kilkuset biogramach publikowanych co rok w WPH znajduje się najwyżej kilku leśników; druk tych biogramów obejmuje na razie tylko Katyń i nie jest zakończony, a więc można się spodziewać kolejnych nazwisk leśników.
- (11) Kaczorowski R., Kołowski E.: Szkolnictwo leśne, organizacja tajnego szkolnictwa leśnego i doskonalenia zawodowego. W: *Leś. pol. w okr. II wojny świat.* s. 221–229;
- (12) Por. np.: Szymański B.: Jan Miklaszewski (1874–1944). *Las Pol.* 1997 nr 18.
- (13) We wspomnianym opracowaniu W. Jaskulskiego (por. przypis 8) podane są jeszcze 2 wykazy: "Wykaz leśników z obszarów wschodnich RP zamordowanych w latach 1939 – 1994" (66 nazwisk) oraz "Wykaz leśników deportowanych w latach 1939 – 1940 z terenów wschodnich do ZSRR, którzy zaginęli bez wieści" (69 nazwisk). Moje wykazy obejmują leśników, którzy w związku z wkroczeniem wojsk ZSRR na teren Polski w 1939 i 1944/45 r.: I. zginęli lub zmarli i II. byli wywiezieni do ZSRR lub represjonowani w inny sposób, ale przeżyli okres wojny lub represji; wykazy te zawarte są w publikacjach: "Materiały do dziejów martyrologii leśników polskich w okresie drugiej wojny światowej" (*Las Pol.* 1993 nr 1–3) oraz "poprawki i uzupełnienia" (*Las Pol.* 1993 nr 11 i 1994 nr 11). Wykaz I obejmuje 93 nazwiska, wykaz II – 60 nazwisk, ale niektóre osoby były wcześniej wymienione w "Lesie Pol. 1989 nr 17, lub Tryb. Leśnika" 1990 nr 4, a ich nazwiska były powtórzone, jeśli udało się uzyskać jakieś nowe informacje (choćby biograficzne, a nie dotyczące np. okoliczności śmierci lub represji); zresztą wykazy te były publikowane z myślą o ich uzupełnieniu przez rodziny lub znajomych. Mimo tych powtórzeń, poprawek i uzupełnień, wszystkie te wykazy obejmują łącznie ok. 300–350 osób, co jest z pewnością liczbą dalece niepełną. Można przypuszczać, że z tej liczby leśników (pracowników leśnictwa) co najmniej 200 osób w różnych okolicznościach straciło życie lub "zaginęło bez wieści", co praktycznie równa się utracie życia. Na podstawie wrywkowych wiadomości można przypuszczać, że tej kilkusetosobowej grupie leśników "towarzyszyła" co najmniej 1000-osobowa grupa ich rodzin, w tym ok. 600 dzieci w różnym wieku. Ich udziałem była zarówno deportacja do ZSRR, jak i utrata życia w różnych okolicznościach. Co najmniej kilkadziesiąt nowych nazwisk leśników wywiezionych w czasie wojny do ZSRR otrzymałem przed paru laty z Archiwum Wschodniego w Warszawie (wydruk z komputera, ale włączenie tych nazwisk do już opublikowanych wykazów wymaga wielu uciążliwych sprawdzeń, m. in. czy nazwisko to nie było już publikowane, dane o wykształceniu i pracy w leśnictwie itp.)
- (14) Wiadomości na ten temat znajdują się m. in. we wspomnieniach pośmiertnych o leśnikach, którzy w czasie wojny przebywali i pracowali na tych terenach, np. Stefan Frankiewicz, Franciszek Krzysik, Kazimierz Koziko-wski, Adam Tadeusz Urbański i zapewne wielu innych. Publikacje na ten temat są nieliczne, np. Władysław Czepik, *Obrona lasów Nowogródziny*. W: *Ze wspomnień żołnierzy AK Okręgu Nowogródek*, Inst. Wyd. Zw. Warszawa 1988 s. 304–308.
- (15) Por. np. Brzozowski S.M.: Wydział Rolniczo–Lasowy, Okres II wojny światowej. W: *Politechnika Lwowska 1844–1945*. Wydawn. Politechn. Wrocławskiej, Wrocław 1993 s. 430–434.
- (16) Por. np. Kowalski M.: Z okupacyjnej działalności leśników – Żyrowiaków, *Las Pol.* 1992 nr 23 i 24 (por. przypis 4).
- (17) Łukaszewicz Z.: Lasy w podziemiach. Działalność władz centralnych. W: *Związek Zawodowy Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego RP. Sprawozdanie Zarządu Głównego za okres 1945–1947*. (Warszawa 1947) s. 25–34; Jenke S.: *Cywilny opór leśników polskich*. *Leś. pol. w okr. II wojny światowej*. s. 140–166.
- (18) Zareba R.: Wykaz leśników zmarłych w okresie II wojny światowej. *Leś. pol. w okr. II wojny świat.* s. 257–279.

(19) W tym zestawieniu liczbowym uwzględniono prawdopodobnie tylko część nazwisk leśników, którzy zginęli "na wschodzie" (później publikowane wykazy, wymienione w przypisie 8), ale z pewnością nie uwzględniono ponad 70 leśników, którzy zginęli w 3 obozach jenieckich w ZSRR, których nazwiska ustalono w późniejszych opracowaniach (por. przypis 8).

(20) Por. przypis 4.

(21) Uwzględnione w referacie B. Szymańskiego, por. przypis 1.

(22) Z akcji samopomocy koleżeńskiej (1939–1944). W: Związek zawodowy.... (por. przypis 17) s. 45–48; Zakrzewski E.: Samopomoc społeczno-gospodarcza leśników. Leś. pol. w okr. II wojny świat. s. 246–249.

Summary

The State of the Knowledge on the Subject of Martyrology and Personal Losses of Polish Foresters in the Period of the Second World War

As an introduction to further considerations – on the basis of earlier publications (including the book "Polish forestry in the period of the Second World War" edited with the care of the Polish Forest Society) there were given estimated data evidencing that in the last pre-war years there in Poland about 13 thous, people worked in the state forests and about 7 thous, people (this is not sure number) in non-state forests, therefore altogether about 20 thous, people (without account of forest and sawmill workmen; forest workmen – the number of who was reaching up to 100 thous. – treated the work in forest, in their prevailing part, as a seasonal or casual activity). In view that these data are only an estimation, one can assume, that this number comprises other non-numerous groups of foresters, e.g. those working in the forest education, forest experimentation, etc.

Foresters participated during the years of the war in the fate of the whole nation, but as specific were their profession and work place, as different were their activities, life conditions and the martyrology.

The report describes then shortly preparations to the war, ordered for the forest districts situated at the state frontier along the German border, threats resulting for foresters connected with martial displacement of superintendencies and the course of displacement of central institutions directing the state forests and the end of the activity of the state forest administration.

Then the active participation of foresters in the battles of the Polish army in September 1939 was mentioned. Earlier this participation was estimated to the level of about 300 people, one hundred and several dozen of who were then moved to slave camps in Germany (they carried there educational activity etc. and a conspiracy as well). To this number one must add 90 names (the list is surely incomplete) of foresters, who in September 1939 were imprisoned on the area of the USSR in slave camps in Kozielsk, Ostaszków and Starobielsk and subsequently – in the spring of 1940 – murdered by the NKWD security band in Katyń and other places of extermination.

The war-time fates of foresters who avoided the slavery depended on the part of Poland where they lived or happened to be at the end of 1939. On western and northern territories included to the German Reich foresters were in majority deprived of posts, resettled to other areas or transported to slave camps; many of them were murdered, among other, because

of their anti-German activity before the war. From the central and southern part of Poland Germans established a General Gouvernement. Polish foresters were there mainly the personnel of forest districts, being under supervision of German offices. The work in forest happened to be the fate for foresters from western lands, and for many people that wanted to hide themselves from Germans. Foresters were engaged in various forms of conspiracy, they had also to conserve a balance between German economic regulations, necessity for conservation of forests (civil resistance of foresters), necessity for co-action or co-existence with various partisan guerilla teams and occasional criminal gangs. That complicated situation caused growing repressions against foresters.

The eastern part of Poland had been after 17 September 1939 incorporated to the USSR. Only few foresters remained on the place, the majority of them has been deported (often together with their families) to the USSR, mainly to Siberia and Kazakhstan. Many were imprisoned or transported to concentration camps, as well as to places of forced labour, e. g. at felling forests in Siberia. Many have not survived extremely hard life conditions, but a part entered later the General Anders Army and the Kosciuszko First Infantry Division. From enquiry data it is known on deportation of about 175 foresters (from who, at various circumstances, about 100 people died) but these numbers are surely not full.

The personal losses of Polish forestry workers are estimated to about 25% of the employed in total, therefore they may have amount about 5 thous, people, though the basis for such calculation is not known. In 1980 there were works carried out on verification of the material gained and on establishing a new list of deceased (the former one was from 1965). The numbers (over 1000 people) and partition are known by office posts and work places and by circumstances of death; however a new list of names has not been set up (perhaps some institutions have later made such lists). The partition by office posts and work places can be misleading without the knowledge on the share of a definite group in the total number of the employed. A great share in the group of 1000 people fell to forestry rangers (32,5%) and forestry wardens (27,2%) but also to less numerous groups but highly specialized – superintendents, workers of directorates and forest boards and science workers (altogether about 21%).

In the partition by death circumstances there is a very high share of "murdered in work or living places" outstanding, as well as those who "died in prisons and concentration and slavery camps" (24,8%). This last number may comprise diverse causes of death, it is then hard to be analyzed. The fallen in the war, in guerilla and in the Warsaw Uprising constitute 8,7%.

Probably about 70% of the total number of staff loss fall to murdered in work or living places, in prisons and in the result of various circumstances caused by the war. It can then be assumed that in the prevailing majority it was death caused by the activity linked with forest as the place work.

At the end the report postulates elaboration of a new corrected list of foresters who died in the period mentioned. This work should be preceded with the set of references (obituaries including) that can be useful for the matter.